

**Jerzy Gierusz, Aleksandra Kaiser,  
Renata Połczyńska-Gościńskiak**

---

**Księgowość w Gdańsku w XV i XVI  
wieku**

---

Acta Cassubiana 1, 49-64

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Jerzy Gierusz  
Aleksandra Kaiser  
Renata Połczyńska-Gościniak

## Księgowość w Gdańsku w XV i XVI wieku

### *1. Warunki rozwoju księgowości na Pomorzu Gdańskim*

Zapoczątkowany w XIII w. rozwój gospodarczy Pomorza Gdańskiego, historycznej dzielnicy Polski, związany był z położeniem na skrzyżowaniu wielkich szlaków kupieckich, które znad Bałtyku wiodły na południe, w głąb Polski, do Krakowa i na Węgry. Przez te tereny przebiegały połączenia handlowe z Prus w kierunku zachodnim (przez Szczecin – do krajów północnej i zachodniej Europy) oraz trakty znane od XIII w. jako *via regia* i *via mercatorum* (droga królewska i droga kupiecka)<sup>1</sup>. Jednakże najważniejszy wpływ na ten rozwój miała Wisła wraz ze swym dorzeczem – droga wodna dla znacznej części Europy środkowej i wschodniej. Wraz ze wzrostem znaczenia Wisły jako szlaku łączącego inne dzielnice Polski z Morzem Bałtyckim zwiększała się rola Gdańska – w XIII wieku stał się on największym ośrodkiem administracyjnym i centrum handlowym Pomorza Gdańskiego<sup>2</sup>.

Rozwój tych terenów kontynuowany był przez Krzyżaków po podboju dokonanym w latach 1308-1309<sup>3</sup>. W XIV wieku zapoczątkowano na szeroka skalę osadnictwo niemieckie i nastąpił dalszy wzrost eksportu morską dzięki

<sup>1</sup> J. Borzyszkowski, *Gdańsk i Pomorze w XIX i XX wieku*, Wyd. Gdańsk 1999, s. 32.

<sup>2</sup> Nowa encyklopedia powszechna PWN, t.2, 1996, s. 492.

<sup>3</sup> K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza przez Krzyżaków w 1300-1309 roku*, „Zapiski Historyczne” t. 31, 1966, z. 3, s. 7-61

przystąpieniu Gdańska do Związku Miast Hanzeatyckich, co zapewniło kupcom gdańskim szerokie uprawnienia w zakresie żeglugi i handlu międzynarodowego.

Dalszy rozkwit Pomorza Gdańskiego przypada na XV wiek, kiedy to w wyniku aktu inkorporacyjnego z 1454 r. nastąpiło połączenie Prus (wraz z Pomorzem Gdańskim) z Polską. W tym okresie w Polsce panował na ogół spokój wewnętrzny, co sprzyjało napływowi obcych kupców do kraju, a względnie jednolity charakter ustroju gospodarczego (brak takich przeszkód dla obrotu wewnętrznego, jakie istniały w rozbitych Niemczech) spowodował, że ruch tranzytowy przeniósł się na porty polskie, na Gdańsk i na Wisłę, kosztem Szczecina i Odry. W tym okresie Polska była jednym z największych państw Europy. Pod panowaniem dynastii Jagiellonów znajdowały się królestwa: Polski, Czech, Węgier oraz Wielkie Księstwo Litewskie.

W związku z rozwojem żeglugi, odkryciem drogi morskiej do Ameryki oraz do Indii, po raz pierwszy w dziejach rozpoczął się proces integracji ogólnoświatowej: ruch kapitałów europejskich, handel produktami azjatyckimi, wydobycie surowców amerykańskich – wszystkie te elementy były nawzajem od siebie uzależnione. W wiekach XV-XVI w procesie kształtowania gospodarki światowej strefa bałtycka odgrywała coraz większą rolę, a Polska stała się głównym dostawcą żywności na rynki europejskie. Spowodowało to uruchomienie na wielką skalę transportu płodów rolnych i leśnych przez Wisłę i jej dopływy do Gdańska i dalej, na zachód Europy. Przez Gdańsk w tym okresie przechodziło ok. 80% polskiego eksportu morskiego<sup>4</sup>. Głównym towarem eksportowym było zboże, które sprzedawano do Holandii, Anglii, Francji, Włoch, a także Portugalii i Hiszpanii – zwykle wywożono kilkadziesiąt tysięcy ton rocznie ( na początku XVII wieku około 300 tysięcy ton)<sup>5</sup>. Obok zboża przedmiotem handlu było drewno, smoła, popiół i inne produkty kupowane przez stocznie holenderskie, angielskie i francuskie.

Wśród towarów sprowadzanych do Gdańska dominowały: sól, sukna angielskie i holenderskie, wina francuskie i portugalskie, żelazo szwedzkie, owoce południowe, papier, skóry<sup>6</sup>.

W wiekach XV i XVI Gdańsk był pierwszym portem na Bałtyku, największym miastem w Polsce, a także jednym z najludniejszych miast ówczes-

<sup>4</sup> E. Cieślak, *Wielki rozkwit*, w: *X wieków Gdańska*, Gdańsk 1962, s. 29.

<sup>5</sup> M. Bogucka, *Szkice Gdańskie (XV-XVII w.)*, Warszawa 1955, s. 62.

<sup>6</sup> E. Cieślak, Cz. Biernak, *Dzieje Gdańska*, Gdańsk 1975, s. 107-108.

snej Europy – liczył ponad 40 000 mieszkańców<sup>7</sup>. Jego szczególną rolę jako przedstawiciela strefy nadbałtyckiej w gospodarce światowej uwidacznia list królowej Anglii, Elżbiety Wielkiej do Gdańszczan z 1598 roku, w którym czytamy „*choćbowiem rozkazaliśmy opuścić granice naszego państwa hanzeatom, którzy tak źle się nam odwdzięczyli, nie odebraliśmy poprzednich swobód poddanym polskim, po których lepszych rzeczy się spodziewamy[...]*”<sup>8</sup>. Symbolem Gdańska z tego okresu pozostała Wyspa Spichrzów oraz Wielki Żuraw.

Poza handlem źródłem dochodów kupców było udzielanie kredytów.

Początków operacji kredytowych w miastach hanzeatyckich należy doszukiwać się w XIII wieku w związku z koniecznością przekazywania pieniędzy z miejsca na miejsce. Bankierzy wystawiali wówczas dokument, w którym przyrzekali wpłacającemu dokonać wypłaty w wyznaczonym czasie i miejscu. Z tego dokumentu rozwinął się najprostszy weksel własny, którego istotą było zobowiązanie własne wystawcy do zapłacenia określonej sumy w określonym miejscu i czasie. Już w XIV w. stosowano przy tym tzw. awizo, czyli zawiadomienie osoby mającej wypłacić daną sumę o powstaniu zobowiązania. W XIV w. w państwach hanzeatyckich pojawia się weksel z indosem (żyrem) oraz czek. Weksel z indosem było to pokwitowanie na odwrocie weksla połączone z jednorazowym ustanowieniem pełnomocnika do odbioru sumy wekslowej. W następstwie pełnomocnik był traktowany jako samodzielny wierzyciel, który miał możliwość dowolnego rozporządzania wekslem. Weksel można też było przekazywać tytułem zapłaty. Dłużnik zobowiązany był wypłacić odpowiednią sumę wobec każdorazowego posiadacza weksla. Ten ostatni, puszczając dalej weksel w obieg, stawał się razem z wystawcą weksla i innymi indosentami współodpowiedzialny za zapłatę sumy wekslowej<sup>9</sup>.

Rozwój stosunków finansowo-kredytowych utrudniony był z jednej strony dość prymitywnymi formami działania kupców i bankierów, a z drugiej – skomplikowanymi stosunkami monetarnymi. Przy istnieniu monety obrachunkowej – grzywny i złotego, kursowały monety realne – grosze i półgrosze. Państwowe mennice biły monety o różnym stopie, a ponadto działały jeszcze mennice miejskie – taka istniała także w Gdańsku. Pomimo tych trudności

<sup>7</sup> H. Samsonowicz, *Historia Polski do 1795 r.*, Warszawa 1976, s. 86-87.

<sup>8</sup> *Gdańsk, jego dzieje i kultura*, Warszawa 1969, s. 41.

<sup>9</sup> H. Samsonowicz, *Badanie nad kapitałem mieszczańskim Gdańska w II połowie XV wieku*. Warszawa 1960. s. 69.

handel zbożem w XVI wieku był oparty na rozwiniętej gospodarce kredytowej<sup>10</sup>.

Źródłem dochodów kupców były również pożyczki. Gdańscy kupcy pożyczali swoje pieniądze rozmaitym dłużnikom – na czele listy stał sam król. Wszyscy panujący w Polsce, od Kazimierza Jagiellończyka począwszy, uciekali się w krytycznych momentach do pomocy gdańskich finansistów. Do najbardziej zadłużonych monarchów należał Zygmunt August, którego bankierem był szesnastowieczny burmistrz gdański, Konstanty Ferber. Zygmunt August do końca życia nie zdołał spłacić pożyczonych od niego sum.

Biorąc przykład z króla, pożyczali pieniądze dostojnicy królestwa i magnaci; obok feudałów na liście dłużników znajdowali się kupcy z innych miast Polski, biorący w Gdańsku towary na kredyt, średnie i ubogie mieszczaństwo, a nawet okoliczni chłopci<sup>11</sup>.

Powstanie i rozwój księgowości na Pomorzu Gdańskim są ściśle związane z sytuacją gospodarczą i polityczną tego regionu, głównie z rozwojem handlu i miast.

Konieczność notowania operacji gospodarczych oraz przychodów i rozchodów gotówkowych sprawiły, że zarówno przedsiębiorstwa kupieckie, jak i jednostki władzy państwowej oraz władz miejskich przystępowały do sporządzania spisów majątkowych (inwentarzy) oraz prowadzenia ksiąg rachunkowych. Książeczki handlowe-rachunki były spisywane przez kupców dokonujących różnych transakcji. Układ takich rachunków był prosty i w zasadzie jednolity dla całego rejonu Hanzy. Stanowiły go zapiski, w których występowało imię, nazwisko, ilość pieniędzy lub towaru, niekiedy dodatkowe wiadomości, np. dotyczące form spłaty czy przelewu długu, różnych handlowych powiązań między występującymi osobami, zasięgu transakcji itp. Była to rachunkowość prymitywna, istniejąca w okresie przed rozdzieleniem papierów prywatnych od papierów przedsiębiorstwa. Z niej rozwinęły się wyższe formy powstające już wówczas na południu i zachodzie Europy. Praktyka prowadziła do stopniowego rozbijania prowadzonej księgi kupieckiej na coraz liczniejsze części<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> H. Samsonowicz, *Historia Polski...*, s. 148.

<sup>11</sup> M. Bogucka, *op. cit.*, s. 108.

<sup>12</sup> H. Samsonowicz, *Badanie nad kapitałem...*, s. 9.

## 2. Gdańskie podręczniki księgowości

Dynamiczny rozwój handlu oraz wzrost liczby operacji finansowo-kredytowych spowodowały wzmożone zapotrzebowanie na wykształconych księgowych, których w średniowiecznym Gdańsku uczono z nowoczesnych jak na tamte czasy podręczników.

Do dnia dzisiejszego zachowały się następujące prace:

1. Erhart von Ellenbogen, *Buchhalten auf Preussische Muntze und Gewichte* (wydana w 1538 r.).

2. Erhart von Ellenbogen, *Für Junckfrawen und Frauen Buchhalten* (wydana w 1540 r.).

3. Sebastian Gamersfelder, *Buchhalten durch zwey Bücher nach Italianischer Art Und Weise* (wydana w 1570 r.).

4. Wolfgang Sartorius de Sade, *Buchhalten mit zwey Büchern nach Preussischer Müntze, Mass und Gewichte* (wydana w 1592 r.)

### *Podręczniki Erharta von Ellenboga*

Najstarszymi z zachowanych gdańskich publikacji z zakresu nauki księgowości są prace autorstwa gdańskiego rachmistrza Erharta von Ellenboga z 1538 i 1540 roku. Pomimo iż obie te prace wydano w Gdańsku, posiada je tylko Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.

Praca *Buchhalten auf Preussische Muntze und Gewichte* ma format kieszonkowy i zawiera jedynie 24 strony. Zapisy księgowe autor rozpoczyna od dziennika *Teglich Buch*, z którego poszczególne operacje zostają przeniesione do księgi głównej. Księga główna składa się z dwóch części: z księgi towarów – *Gutterbuch*, czyli Capis, oraz księgi dłużniczej – *Schultbuch*. Wszystkie operacje wyceniane są w grzywnach (markach). Podręcznik ten nie posiada większej wartości dydaktycznej. Przy pomocy zapisów ujętych na kilku kontach, przedstawiono w nim podstawowe zasady podwójnego zapisu, nie wspominając o bilansowaniu obrotów i sald, a zamknięcia kont nie są przeprowadzane systematycznie. Brak jest „Rachunku zysków i strat”.

Karta tytułowa podręcznika Erharta von Ellenboga wydanego w 1538 roku  
(tłumaczenie własne):

KSIĘGA RACHUNKOWA NA  
PRUSKĄ MONETĘ, MIARĘ, WAGĘ

na liniach i piórkiem bardzo dogodna do pospolitego handlowania i krótkiego rachunku

przygotowana przez  
CANON, ECHO, CONVERSUS  
ANTIPEDES, FALSUS  
CECUS  
KSIĘGOWOŚĆ  
także na inną obiegową monetę  
na sposób spółki

zupełnie jasno i pokrótce wyłożona.

Drugie dzieło, liczące 32 strony, jest przeznaczone dla kobiet. Jedynie 10 ostatnich stron poświęconych jest pobieżnemu wykładowi z zakresu księgowości. Dla potrzeb zapisów rachunkowych autor wyodrębnia: *Dziennik*, *Księgę Towarową*, *Księgę Długów* i konto *Kasa*<sup>13</sup>.

W *Dzienniku* każda strona obejmuje jeden miesiąc, a w nim 3-4 operacje. Na marginesie każdej operacji znajdują się cyfry wskazujące strony księgi głównej, na których dokonano zapisów wynikających z operacji ujętych w *Dzienniku*. W przypadku operacji wiązanej, dotyczącej trzech kont, są trzy cyfry, natomiast przy operacji prostej, powodującej zmiany na dwóch kontach, trzecia cyfra zastępowana jest zerem.

*Księga Towarowa* ma układ typu „folio”. Po lewej stronie rejestrowane są towary zakupione, po prawej zaś odpowiadające im towary sprzedane. Obliczenia dotyczące zysku lub straty umieszczono po prawej stronie. Na zakończenie *Księgi Towarowej* następuje oryginalne wyliczenie, zastępujące „Rachunek zysków i strat”, w wyniku którego zostaje ustalony zysk.

*Księga Długów* ma również układ typu „folio”; lewa strona nosi nazwę „Winien mnie”, a prawa „Winien ja”.

Trzecią część księgi głównej stanowi konto *Kasa*. Lewa strona konta nosi podtytuł „Przyjęto”, a prawa „Wydano”<sup>14</sup>. Koszty, do których zaliczano koszty utrzymania domu, płacę księgowego i drobne wydatki, Ellenbogen zaleca notować w specjalnym brulionie, zwanym Haderbuchlein, i o ich ogólną sumę zmniejsza zvszk.

<sup>13</sup> E. Wojciechowski, *Materiały archiwalne*, „Rocznik Gdański” 1958, t. 15/16, s. 11.

<sup>14</sup> J. Surma, A. Grodek, *Z historii rachunkowości w Polsce i w Gdańsku w wieku XVI*, Gdańsk 1959, s. 27.

W przykładzie podanym przez Ellenboga spółka przyjmuje wkłady od trzech wspólników jako wkłady pieniężne i w naturze. Księgowanie wkładów kapitałowych jest następujące: w ciężar konta *Kasa* i *Towary* oraz w dobro konta w *Księdze Długów*. Wspólnicy są potraktowani jak wierzyciele i dla każdego z nich otwarte jest osobne konto. Konto *Kasa* nie jest podliczane, saldo tego konta jest ustalane pozaksięgowo<sup>15</sup>.

Pierwsza strona podręcznika Erharta von Ellenboga wydanego w 1540 r.  
(tłumaczenie własne):

### KSIĘGOWOŚĆ

różna bywa /ponieważ różnorodna jest działalność kupiectwa/ i również różnorakie osobliwe są głowy na świecie /których różnoraką (księgowość) /wszystkich znamienitych rachmistrzów ja znam / i aby dać świadectwo prawdzie/ z ich księgowości /nazwiska kupców/ siedziby /i furmanów wziętem/ i w mojej znacznie większej księgowości zamieściłem /i przez druk wydałem/ a więc przez książki *Dziennik* albo *Żurnal /Księgę Towarową/* albo *Capis /Księgę Długów i Konto Kasy /do tego kilka księgowości wydałem zawartych w mniejszej ilości ksiąg i opisów/ i w umiarkowanym czasie bardzo wielu czeladników liczyć i księgować nauczyłem /jak wtedy przekonałem się/ i w moich lekcjach /udało mi się pojętnego/ w 3 albo 4 godziny księgowości nauczyć.*

### *Podręcznik Sebastiana Gamersfeldera*

Większą wartość dydaktyczną ma praca gdańskiego mieszczanina i nauczyciela, Sebastiana Gamersfeldera, pt. *Buchhalten durch zwey Bücher nach Italianischer Art Und Weise* (Księgowość prowadzona przy pomocy dwóch ksiąg metodą włoską) wydana w 1570 roku. Dzieło jego, przechowywane w zbiorach Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, zawiera 90 stron formatu quatro (19 cm x 27 cm). Zarówno forma zewnętrzna jak i zawartość wskazują na wysoki, jak na owe czasy, poziom opracowania.

Swoją pracę Gamersfelder dedykował burmistrzowi i radzie miejskiej Gdańska. Autor uzasadnia również napisanie i wydanie tej pozycji, stwierdzając, iż księgowość kupców gdańskich wykazuje braki, w związku z czym postanowił napisać podręcznik o księgowości prowadzonej sposobem wło-

---

<sup>15</sup> Tamże. s. 38.



skim. W dziele daje następujące wprowadzenie: „*Chcesz rozpocząć handel, dokonaj inwentaryzacji, umieść w niej wszystko, co ci w handlu potrzebne, porządnie, kolejno. Najpierw gotówka, ile jest jej, twoje towary, które posiadasz, ile każdy towar kosztuje, twoi dłużnicy każdego z osobna i ile jest ci winien i ile każdy winien spłacić. Ale wpisz i twoich wierzycieli, którym ty jesteś dłużny. To będzie twój majątek główny – lub kapitał*”.

Książkę rozpoczyna rozdział wprowadzający (liczący 5 kart), w którym napisano, jak należy prowadzić księgowość podwójną oraz *Dziennik*. Przedstawienie zasad podwójnej księgowości Gamersfelder kończy trzema regułami, które ustalają kryteria wydzielenia aktywów i pasywów. Następnie podaje spis 145 operacji, które wystąpią w dalszej części pracy.

Operacje te zostają wniesione do *Dziennika* liczącego 22 strony i posiadającego ozdobną kartę tytułową. Zapisy rozpoczynają się I kwietnia 1569 r., a kończą 30 grudnia tego samego roku. Dotyczą one działalności kupca gdańskiego, Krzysztofa Unverdorbensa. Pozycje w *Dzienniku* ułożone są w przejrzysty, tabelaryczny sposób. Każda strona *Dziennika* zawiera zwrot „*Laus Deo*” (Chwała Bogu), rok, nazwę miejscowości, dzień i miesiąc (zmiany daty sygnalizowane są przez specjalny zapis). Strony są liniowane. Pierwsza rubryka zawiera kolejny numer operacji oraz numery kart księgi głównej (kont), na których operacje zaksięgowano. Numery te są podane jeden nad drugim i przedziela je pozioma kreska (jak w ułamku zwykłym). Druga rubryka – najbardziej obszerna – zawiera treść operacji. Wymieniono tu nazwę konta, które należy obciążyć, następnie umieszczono dwie pionowe równoległe kreski II, po których wymienione jest konto, które należy uznać. Trzy następne kolumny służą do wpisywania kwoty operacji – pierwsza floreny – fl. (złote – zł), druga grosze (gr.), trzecia denary (d.). Poszczególne operacje oddzielono poziomą kreską. Kwoty na poszczególnych stronach nie są sumowane i nie są uzgadniane z obrotami księgi głównej.

Z treści pierwszych pozycji *Dziennika* wynika, że Krzysztof Unverdorbens rozpoczął swoją działalność handlową w dniu 1 kwietnia 1569 r. w Gdańsku. Zarejestrowana działalność kupca i operacje są prawdopodobnie przykładowe.

Początkowe aktywa kupca Unverdorbensa były następujące:

<i>Gotówka</i>	<i>fl. 3360 g.-d.-</i>
<i>Sukno wiejskie</i>	<i>fl. 1072 g.15.d.-</i>
<i>Żyto</i>	<i>fl. 594 g.-d.-</i>
<i>Sól</i>	<i>fl. 544 g.-d.-</i>

<i>Dłużnicy</i>		<i>Wierzyciele</i>	
Hans Hofer	fl. 498 g.-d.-	Heinrich Soffer	fl. 419 g.-d.-
Christoff Schönawer	fl. 388 g.-d.-	Nicolaus Streyl	fl. 400 g.- d.-
Heinrich Lufft	fl. 370 g.22.d.9	Lucas Strobel	fl. 315 g.25.d.-

Wszystkie składniki aktywów oraz pasywów wpisano do *Dziennika*, z którego poszczególne pozycje aktywów zostały przeniesione na stronę debetową właściwych kont księgi głównej oraz stronę kredytową konta *Kapitał*. Pozycje pasywów ujęto na stronie kredytowej właściwych kont księgi głównej oraz na stronie debetowej konta *Kapitał*. Konta otwarto więc przy pomocy konta *Kapitał*, które spełniało rolę „bilansu otwarcia”, którego Gamersfelder nie wykonał. Po prezentacji *Dziennika* następuje opis układu i sposobu dokonywania zapisów w księdze głównej.

Księga główna ma okładkę z krzyżem oraz napis: „Hauptbuch bezeichnet mid dem Danzigk Anno 1569” (księga główna oznaczona krzyżem Gdańsk rok 1569). Konta księgi głównej poprzedza rejestr alfabetyczny kont z podaniem numeru strony, na której dane konto jest umieszczone. Kont jest 78 (46 osobowych, 19 towarowych i 13 innych). W rejestrze wszystkie konta są ze sobą pomieszane, chociaż konta osobowe ułożone są alfabetycznie (według pierwszej litery imienia, a nie nazwiska).

Konta księgi głównej ujęte są na 37 stronach. Dla każdego rodzaju towaru, dla każdego dłużnika i wierzyciela jest prowadzone osobne konto. Ponieważ konto *Kasa* zajmuje dwie strony, wystąpiła konieczność przeniesienia jego zapisów na inną stronę. Gamersfelder przeniósł konto *Kasa* ze strony 1 na stronę 17; dokonał tego w sposób zalecany przez Lucę Paciolię. Na końcu strony 1 wyprowadził saldo konta w kwocie 307 fl. 25 gr. 15 d. Konto zostało zbilansowane i przeniesione na stronę 17, gdzie jest wniesiony jedynie zapis salda debetowego w kwocie ze strony 1 (nie przeniesiono obrotów poszczególnych stron konta).

Gdy konta zawierały mniejszą ilość zapisów, na jednej dwustronicy Gamersfelder umieszczał czasami kilka kont oddzielonych od siebie niewielkimi odstępami lub poziomymi kreskami.

O treści każdego konta informuje pierwszy zapis po stronie debetowej i kredytowej. Nagłówek konta – zapis „Laus Deo 1569 w Gdańsku” umieszczono na górze każdej strony. W treści operacji zawarto datę oraz nazwę konta, gdzie dokonano zapisu przeciwnego. Dalej następują cztery rubryki: pierwsza z nich to numer strony w księdze głównej, na której znajduje się konto przeciw-

stawne, następne to kwoty operacji – zł, gr., d. Kwoty pieniężne księgowane po obydwu stronach konta są ze sobą dodawane i bilansowane. Zbilansowane sumy zapisów umieszczano po ostatnim księgowaniu z adnotacją „Suma zł, gr. d.”.

Gamersfelder w swym podręczniku wyróżnia dwa rodzaje kosztów (które dzisiaj moglibyśmy nazwać kosztami bezpośrednimi i pośrednimi), jednakże funkcjonuje u niego jedno konto Unkost (*Koszty*). Na koncie tym są zaksięgowane po stronie debetowej dwie zasadnicze pozycje:

1. Koszty związane z handlem 83 fl., 15 gr., 9 d.
2. Koszty utrzymania rodziny 315 fl., 20 gr., 12 d.

Koszty te nie są nanoszone każdorazowo w chwili ich przeniesienia, ale okresowo, sumami miesięcznymi. Kontem przeciwstawnym do konta *Kosztów* jest konto *Kasa*. Koszty utrzymania rodziny przenoszono na stronę debetową konta *Zysków* i *Strat*, zmniejszając kwotę czystego zysku. Natomiast koszty bezpośrednie, związane z zakupem towarów, księgowano na stronie debetowej towarów, których dotyczą.

Na szczególną uwagę zasługuje konto *Glück und Unglück* (szczęście i nieszczęście). Konto to służyło do księgowania operacji związanych z uzyskaniem jakiegoś nadzwyczajnego wyniku – zysku lub straty. Między innymi księgowano tu wyniki loterii oraz transakcji związanych z pewnym ryzykiem<sup>16</sup>. Saldo tego konta w formie zysku lub straty było przenoszone na konto *Zyski* i *Straty*. Po zamknięciu tego konta Gamersfelder otrzymywał wynik, który był księgowany na stronie kredytowej konta *Kapitał*. Salda wszystkich kont przenoszono na konto *Zamknięcie księgi*, które spełniało rolę bilansu zamknięcia. Konta dłużników i wierzycieli nie były wnoszone każdorazowo, lecz w aktywach zawierano ogólną sumę sald dłużników, a w pasywach – wierzycieli. W celu obliczenia sumy sald kont wierzycieli i dłużników otwierano konto *Dłużnicy*. Na konto to przenoszono salda dłużników i wierzycieli, a następnie obliczano salda wszystkich kont wierzycieli i dłużników.

W następnej części podręcznika zawarto rozdział pt. *Nauka, jak należy otworzyć nową księgę*, w którym Gamersfelder podaje sposób otwierania konta na początku następnego okresu. Jako przykład posłużyło otwarcie kilku kont, na które naniesiono właściwe salda początkowe – debetowe lub kredytowe.

<sup>16</sup> Przykładowo, kupiec gdański zawarł umowę z kupcem z Narwy, że za zakupione towary zapłaci podwójną sumę, pod warunkiem, że kupiec ów przybędzie do Gdańska za 14 dni. Jeżeli w oznaczonym terminie kupiec nie przybędzie, kupiec gdański zajmuje towary bez obowiązku zapłaty za nie.

Dla kont dłużników i wierzycieli otwierano od razu konta szczegółowe; wzorem Włochów używano słowa „ditto”, które zastępuje powtarzające się słowo (w tym przypadku jest to miesiąc).

Podręcznik Gamersfeldera jest najlepszym podręcznikiem księgowości kupieckiej napisanym na obszarze Polski aż do końca XVIII wieku<sup>17</sup>. Opisany w podręczniku sposób zamykania i otwierania kont niewiele różni się od stosowanych współcześnie. Autor nie wyróżnia jedynie kont syntetycznych i analitycznych, chociaż stosuje imienne konta dłużników i wierzycieli. Zapisy w *Dzienniku* dokonywane są na podstawie umów pisemnych.

### *Podręcznik Wolfganga Sartoriusa*

Ostatnim podręcznikiem księgowości wydanym do końca XVI wieku, przeznaczonym głównie dla młodzieży, jest praca gdańskiego notariusza i nauczyciela, Wolfganga Sartoriusa, pt.: *Buchhalten mit zwey Büchern nach Preussischer Müntze, Mass und Gewichte* (Księgowość prowadzona przy pomocy dwóch ksiąg w oparciu o pruskie monety, miary i wagi), wydana w Gdańsku w 1592 roku.

Praca Sartoriusa ma format kieszonkowy 9,5 cm x 14,5 cm, a księgowość podwójną autor opisał na sześciu stronach za pomocą zasad w formie wiersza. W dalszej części podręcznika autor podaje przykłady zapisów w *Dzienniku*. *Dziennik*, liczący 22 karty, poprzedza krótki wierszyk, w którym wyjaśniono sposób jego prowadzenia. Konta poprzedza rejestr nazwisk i towarów. Operacje nie są numerowane i nie są oddzielone od siebie linią.

Podręcznik Sartoriusa jest bardzo podobny do podręcznika Gamersfeldera. Podobnie jak u Gamersfeldera na kartach *Dziennika* jest pięć rubryk, z których pierwsza przeznaczona jest do wpisywania numerów kart księgi głównej, na których operacja została zaksięgowana, druga zawiera treść operacji, pozostałe trzy – kwotę operacji. Data operacji podawana jest w treści. Nazwy miesiący są umieszczone w nagłówkach stron, a przy zmianie miesiąca – na środku drugiej rubryki. Operacje zostają naniesione na konta księgi głównej.

Księgę główną również poprzedza krótki wierszyk, zalecający przeniesienie wszystkich operacji z *Dziennika*.

Ujęte w rejestrze konta osobowe, tak jak u Gamersfeldera, można znaleźć pod pierwszą literą imienia. Konta nie są grupowane alfabetycznie, lecz otwie-

<sup>17</sup> E. Wojciechowski, *Zarys rozwoju rachunkowości w dawnej Polsce*, Warszawa 1964, s. 119.

rane kolejno w zależności od tego, czy występują przy księgowaniu danej operacji. Pierwsza rubryka konta przeznaczona jest na numer strony *Dziennika*, na której operacja się znajduje. W treści podany jest numer karty konta przeciwstawnego. Otwarcie kont nastąpiło 4 stycznia 1591 r. Sposób księgowania i otwierania kont nie różni się niczym od sposobu opisanego przez Gamersfeldera. Istotne natomiast jest to, iż u Sartoriusa po raz pierwszy pojawia się nazwa „bilans” – Bilanze. Na konto przenoszone są salda wszystkich kont, również wszystkich wierzycieli i dłużników. Jest to bilans zamknięcia.

Podręcznik Sartoriusa ma dużą wartość dydaktyczną, ustępuje jednak podręcznikowi Gamersfeldera.

Wraz z tym podręcznikiem oprawiony jest drugi – podręcznik do arytmetyki handlowej. Omówiono w nim między innymi obliczenia procentowe proporcji oraz zamianę wag i miar.

Karta tytułowa podręcznika Wolfganga Sartoriusa  
(tłumaczenie własne):

KSIĘGOWOŚĆ

z dwiema Księgami /według pruskich monet – środków płatniczych, miar i wag,  
przez

Wolfganga Sartoriusa, notariusza i rachmistrza rachunkowości  
w Gdańsku obecnie mieszkającego przy ulicy  
Beutler Gasse z pilnością i dokładnością opisana  
i do druku przygotowana

Kup i przeczytaj to z zaciekawieniem

Twój pieniądz nie będzie stracony

Choć teraz jest go mało

Za niewielkie pieniądze dużo korzyści możesz uzyskać,

Zwłaszcza za te, które są w magazynach.

Tę książeczkę należy upowszechnić

Ponieważ pokazuje i wyjaśnia w pełni, jak  
należy prawdziwie księgować.

Anno 1592

Cum Gratia Privilegio, S.R.M.

### 3. Księgi handlowe kupców gdańskich

Najdawniejsza gdańska księga handlowa, jednocześnie najstarsza księga rachunkowa w Polsce, która przetrwała do dnia dzisiejszego, pochodzi z lat 1421-1454. Jest to księga kupca Jana Pisa, której tekst napisano trudnym do odczytania językiem staroniemieckim, a zapisy dokonano atramentem. Z tej przyczyny w 1928 roku pracownik ówczesnego Archiwum Gdańskiego, Jan Papritz, zakwestionował brzmienie nazwiska Pisa, stwierdzając, iż nazwisko to powinno być odczytywane jako Pij lub też Pir. Jednakże właściwe nazwisko właściciela księgi ustalić można z włożonej między strony luźnej kartki papieru, zawierającej pisemne zobowiązanie z 1453 roku o następującej treści: *„Ja Hinrik van Staden oświadczam, że ja dłużnym jestem temu chwaleb-nemu panu Johanowi Pisowi, przedstawiam, że ja z pełną odpowiedzialno-ścią otrzymałem 500 marek. Większość tych pieniędzy wkrótce na Wielkanoc zapłacę, niezwłocznie (nie zwlekając), to poświadczam własną pieczęcią (sy-gnetem), podbijam to dla bliższej pewności. Data – 53 rok 9 dzień na nasz kochany, radosny dzień Wniebowstąpienia Pańskiego”*.

Hinrik van Staden jest wymieniany w tej księdze (na stronie 51) jako dłużnik kwoty 500 marek. Zawarty tam zapis jest następujący:

– *„Roku Pańskiego 53 naszego radosnego dnia. I tym ja z Hinrikiem van Staden wszystkie rzeczy [...], a więc, że on mi pozostaje winnym i że na Wielkanoc zapłaci z 500 marek, część pieniędzy”*.

Księga obejmuje 3 części. Pierwsza z nich dotyczy operacji komisowych i działalności Pisa – zawieranych umów (spółek), druga sprzedaży towarów, a trzecia zakupu towarów. Pierwsza część zajmuje 30 stron, druga znajduje się na stronach 43-62, a trzecia to strony 66-114. Zapisy, prowadzone systemem rachunkowości pojedynczej, dokonywane są chronologicznie, chociaż nieregularnie. Dla partnerów w interesach, z którymi Pis utrzymywał przez dłuższy czas stosunki handlowe, otwierał on specjalne konta, przy których często umieszczał znak handlowy. Ten sam znak, o ile się powtarzał, oznaczał tę samą osobę. Daty oraz kwoty operacji zapisywał przy użyciu cyfr rzymskich. Po zrealizowaniu operacji Pis przekreślał je. Skreślenie zapisu oznaczało zakończenie operacji.

Godnym uwagi jest fakt, że w księdze tej nie ma zapisów o prywatnej treści.

W Archiwum Gdańskim przechowywane są także księgi handlowe Hansa Loitza. Jest to 14 ksiąg kasowych z lat 1566-1570. Zapisy w tych księgach były dokonane przez Łukasza Kleigenna, który był księgowym Loitza. Łu-

kasz Kleigenn podpisał się na tytułowej stronie. Przedmiotem handlu przedsiębiorstwa Loitzów było zboże i sól. Centrala tego przedsiębiorstwa znajdowała się w Szczecinie.

Księgi obejmują trzymiesięczne lub czteromiesięczne okresy. Ujmowane w nich sumy były olbrzymie – wielkość przychodów w okresie 5 lat (1566-1570) wynosiła około 1 300 000 guldenów, rozchody zaś około 1 100 000 guldenów. W księgach tych na każdej karcie u góry jest zaznaczony miesiąc, którego przychody i rozchody dotyczą. Kleigenn używa słowa „ditto” dla oznaczenia „tego samego dnia”. Każda strona jest sumowana, również sumowany jest każdy rok (po określeniu przychodów i rozchodów grudnia).

W Archiwum Gdańskim przechowywane są także 2 księgi kasowe Zerewińskiego z lat 1577 – 1580. Dotyczą one przychodów i rozchodów gospodarstwa prywatnego.

Przed II wojną światową w Archiwum Gdańskim, obok wspomnianych ksiąg kasowych Loitzów, przechowywano jeszcze 32 zeszyty (dalsze księgi i rachunki handlowe Loitzów). Wśród tych zeszytów znajdowały się dwa zawierające rozrachunki z amsterdamskim faktorem. Jan Papritz, opisując te zeszyty, nazwał je klejnotami archiwalnymi, prowadzonymi wzorowo według zasad księgowości podwójnej. Niestety, wszystkie wyżej wymienione zeszyty zaginęły w trakcie działań II wojny światowej.

Do wybuchu II wojny światowej w Archiwum Gdańskim znajdowała się księga handlowa kupca gdańskiego Bernarda von Eyten z lat 1516-1526. Książka ta, o wymiarach 20 x 25 cm, zawierała 53 karty zapisane i pewną ilość kart niezapisanych. Bernard von Eyten zajmował się handlem woskiem, masłem, mąką itp. W książce tej znajdowała się informacja, że towary Bernarda von Eytena były kontrolowane przez burmistrza Filipa Bischofa, wykonującego polecenie rady miejskiej. Istniało prawdopodobieństwo bankructwa, w związku z czym księga handlowa została zatrzymana przez władze miejskie. Zapisy w księdze były prowadzone niestarannie.

Następną pozycją, która znajdowała się w Archiwum w Gdańsku do momentu wybuchu II wojny światowej, była księga handlowa i dokumenty kupców gdańskich – Henryka i Wilhelma Rhesenów. Księga i dokumenty pochodziły z połowy XVI wieku. Księga ta liczyła ok. 100 stron i zawierała operacje handlowe dokonane w ciągu 6 lat. Okres ten był zakończony bankructwem w 1532 roku. Wraz z księgą były przechowywane listy handlowe, inwentarzo-we i inne dokumenty.

Pozycje te również zaginęły w czasie działań wojennych.

#### **4. Wnioski**

Powstanie i rozwój rachunkowości na Pomorzu Gdańskim wiąże się nierozdzielnie z ogólnym rozwojem gospodarczym, a przede wszystkim z rozkwitem handlu i miast oraz tworzeniem się kapitału handlowego. Te same okoliczności, które pozwoliły na powstanie i rozwój księgowości przedsiębiorstw kupieckich w Wenecji i Genui, wpłynęły na rozpowszechnienie się księgowości i rozwój literatury fachowej z tego właśnie zakresu w Gdańsku. Wśród tych czynników wymienić przede wszystkim należy ożywiony handel zagraniczny, różnorodność dokonywanych transakcji i warunków zawieranych umów, operacje kredytowe i komisowe, działania podejmowane przez trwałe i przejściowe spółki kupieckie itp. oraz konieczność notowania tych operacji.

Stan księgowości kupców gdańskich począwszy od XVI w. ulegał systematycznej poprawie. Prawdziwość tego potwierdza wysoki poziom kilku z zachowanych gdańskich podręczników księgowości z XVI wieku. Dzieła te świadczą zarówno o relatywnie dobrym poziomie teorii, jak i praktyki księgowej, a liczba tych opracowań jest wyrazem dużego zapotrzebowania na literaturę fachową.

Jeden z zaprezentowanych podręczników Sebastiana Gamersfeldera (z 1570 r.) jest najlepszą tego rodzaju publikacją na obszarze państwa polskiego aż do połowy XVIII wieku i jednym z najlepszych podręczników europejskich w tym okresie. Wysoki poziom opracowań gdańskich, wykazujących zresztą dużo cech wspólnych i świadczących o wykorzystywaniu przez ówczesną praktykę dawnych form, układu i sposobów prowadzenia ksiąg, upoważniają do traktowania gdańskiego ośrodka księgowości w wiekach XV i XVI jako pewnego rodzaju gdańskiej szkoły księgowości, dającej się porównać nawet ze szkołą włoską Łukasza Pacioli i jego następców. Opracowania gdańskie powstały pod dużym wpływem rozwiązań niemieckich. Podstawę ewidencji stanowił *Dziennik*, w którym zapisów dokonywano w układzie chronologicznym. Z *Dziennika* operacje przenoszono zapisem podwójnym do księgi głównej, gdzie dominowały konta: towarowe, wierzycieli i dłużników oraz konto *Kasa*. Odrębnej ewidencji podlegały koszty prowadzonej działalności. Otwarcia kont dokonywano poprzez konto *Kapitał*, natomiast do zamknięć rocznych wykorzystywano konto *Zyski i straty* oraz *Zamknięcie księgi*. Zysk, będący saldem końcowym konta *Zyski i straty*, z końcem roku zasilał kapitał. W tym okresie nie wyróżniało się jeszcze kont syntetycznych i analitycznych, jednak stosowano już w owych czasach imienne konta dłużników



i wierzycieli. Już pobieżna analiza zasad XVI-wiecznej księgowości kupców gdańskich wskazuje, jak wiele z jej elementów zachowało się do dnia dzisiejszego.